

Protokół Nr 7/10
z odbytego posiedzenia Komisji Rolnictwa...
w dniu 3 września 2010r. o godz.10.00

Obecni:

- 1.Udziela Andrzej**
- 2.Dudzis Jarosław**
- 3.Radzik Marek**
- 4. Oczyński Grzegorz**

Nieobecni uspr. :

- 1. Bulcewicz Bożena**
- 2. Waszczyszyn Stanisław**

Przewodniczący Komisji Pan Andrzej Udziela powitał wszystkich przybyłych na spotkanie i poinformował, iż spotkanie zostało zwołane w trybie pilnym z uwagi na omówienie spraw związanych z tegorocznymi zniwami. Nadmienił, że w dniu 01.09.2010r. do Burmistrza wpłynęło pismo od rolników z prośbą, żeby wspólnie z radnymi Rady Miejskiej dokonać oględzin pól, ażeby równocześnie zapoznać radnych z sytuacją w jakiej rolnicy się znaleźli, a tym samym w późniejszym czasie łatwiej będzie rozmawiać na temat klęski.

Następnie głos zabrał Burmistrz Skałuba informując, iż podobne spotkanie odbyło się w Słubicach, w którym uczestniczył przedstawiciel Wojewody, Prezes Izby Rolniczej oraz szefostwo Spółek Melioracyjnych i zainteresowani rolnicy. Poproszono również włodarzy miast i gmin, celem zapoznania się z problemem, który dotyka rolników.

Nadmienił, iż po klęsce suszy, gdzie komisja „Suszowa” działała na terenie różnych gmin, protokoły zostały opracowane i starty jakie ponieśli rolnicy w związku z suszą zostały ocenione.

W chwili obecnej została przez Wojewodę powołana komisja do oszacowania strat w związku podtopieniami, które negatywnie wpłynęły na zbiór plonów. Faktycznie sytuacja jest skomplikowana, tym bardziej, że każdy rolnik ma zaciągnięty kredyt, wobec czego liczył na to, że spłaci kredyt po sprzedaży plonów.

Niestety sytuacja atmosferyczna spowodowała, że nie można zebrać plonów, stąd nacisk rolników, żeby stwierdzić stan faktyczny.

Sytuacja jest rzeczywiście tragiczna na wszystkich polach, ponieważ rolnikom nie udało się zebrać zboża i już nie są w stanie je zebrać, a jeżeli zbiorą to zboże nie nadaje się, ani na cele paszowe, ani na cele produkcyjne. Jedynie jako pellet (paliwo z biomasy) i też z tym są kłopoty. Powierzchnie rolne już są porośnięte.

Następnym elementem jest to, że stan gruntu jest tak nasiąknięty, że nie ma możliwości wjazdu sprzętu na pola, ponieważ sprzęt topi się, co powoduje jeszcze większe koszty, bo trzeba go wyciągać, a tym samym sprzęt ulega zniszczeniu.

W związku z czym temat jest na tyle skomplikowany, dlatego też był obecny przedstawiciel Wojewody i Spółek Melioracyjnych.

Na spotkaniu tym przedstawiono jeden z elementów, jak wyjść z obecnej sytuacji i jakie podjąć działania pod kontem naprawy sytuacji.

Nadmienił, iż w tym wszystkim kłania się melioracja, która jest zaniedbana od „X” lat.

Podano również przykłady jak wyjść z takich sytuacji, ponieważ swego czasu istniały Spółki Wodno-Melioracyjne, które były powołane przez Powiaty i w swoim działaniu spełniały właściwą funkcję.

Kolejnym elementem są anomalie pogodowe, na dzień dzisiejszy jest bardzo wysoki stopień opadów na 1 m², które powodują takie spustoszenia na polach.

Wobec tego, żeby działać zgodnie z prawem gmina wystąpiła do Wojewody z wnioskiem o powołanie komisji.

Wniosek został potwierdzony dokumentami z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej o dużej ilości opadów na dany metr, co stanowi podstawę do powołania przez Wojewodę komisji, która oszacuje zniszczenia na polach. Komisja taka została powołana, stąd też prośba Przewodniczącego Komisji Rolnictwa o spowodowanie dzisiejszego spotkania, aby radni zapoznali się ze skutkami.

Nadmienił także, iż na gminie najprawdopodobniej będą ciążyły umorzenia podatków, co będzie się wiązało z uszczupleniem dochodów gminy z podatku rolnego.

W związku z czym na następny dzień Pani Wojewoda zorganizowała spotkanie w Urzędzie Wojewódzkim, na którym był obecny Wiceburmistrz Sławomir Dudzis.

Poprosił więc o przekazanie spraw tam poruszonych.

Z-ca Burmistrza Pan S. Dudzis poinformował, iż obecny rok jest dla rolników rokiem tragicznym.

Na początku susza, a obecnie podtopienia, które uniemożliwiają zebranie zbóż z pól oraz uniemożliwiają zasiewy ponowne. Ponieważ nie można wjechać ze sprzętem, czyli kolejne uszczuplenia, bo nie można zasiać rzepaku w tej chwili, poniesiono również dużo większe nakłady na przygotowanie uprawy pod zasiewy nawet wiosenne.

Nadmienił, iż nie pamięta takiej sytuacji, żeby tyle zboża nie można było zebrać z pola.

Dlatego są oczekiwania rolników w stosunku do burmistrza i nie tylko, żeby wesprzeć ich.

Poinformował, iż burmistrz wystąpił z propozycją powołania Komisji Wojewody, lecz Pani Wojewoda nie za bardzo chciała powołać twierdząc, że muszą wystąpić określone warunki, żeby móc powołać taką komisję.

Jednakże, Burmistrz nie czekając na powołanie Komisji Wojewody powołał Komisję Burmistrza, celem oszacowania strat.

Komisja ta, być może nie ma takiej kompetencji, lecz protokół sporządzony na tę okoliczność być może, będzie mógł wspomóc rolnika przy staraniu się o kredyt, bądź o przedłużenie terminu płatności kredytu.

Ponadto Burmistrz zwrócił się do Ośrodka Doradztwa Rolniczego, żeby ich przedstawiciel również współuczestniczył w komisji, jednakże zawiódł się, gdyż ODR nie zgodził się, aby ich przedstawiciel uczestniczył w komisji burmistrza.

W związku z czym burmistrz oddelegował na spotkanie z Wojewodą Pana S.Dudzisa.

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, iż Wojewoda uznała, że mimo wszystko nawet jeśli nie wystąpiły przesłanki formalne ona (pod naciskiem przede wszystkim Gminy Rzepin) powoła Komisję Wojewody.

W związku z czym Komisja Wojewody została powołana.

Komisja ta ma za zadanie przejść się po polach tych rolników, którzy złożyli wnioski do gminy.

Jest nadzieja, że w jakiś sposób zwiększy to możliwości kredytowe.

Jeszcze raz podkreślił, że takiego roku jak obecny, chyba nikt z rolników nie pamięta, ponieważ przy wystąpieniu suszy nie było takich strat jak przy podtopieniach.

Nadmienił, iż warunki atmosferyczne nie pozwoliły wielu rolnikom zebrać zboża i prawdopodobnie już go nie zbiorą.

Uważa, że gmina ze swojej strony trochę pomogła rolnikom, a jeżeli będą możliwości będzie się również starała pomóc w inny sposób.

Przewodniczący komisji p.Udziela podziękował obydwu burmistrzom za zabranie głosu oraz wszystkim radnym, którzy tak licznie przybyli na dzisiejsze spotkanie.

Nadmienił, iż spotkanie to ma na celu, że jeśli problem ten stanie na sesji, że trzeba będzie pomóc rolnikom, to żeby radni mieli obraz, jak sytuacja wygląda, że to nie są żarty, a sytuacja jest wyjątkowa.

Dlatego dobrze będzie jeśli radni pojadą na pola i zobaczą stan faktyczny.

Następnie głos zabrał Pan M. Moskalski informując , iż Pani Wojewoda powołała komisję w następującym składzie:

1. Moskalski Mirosław
2. Mićko Rafał
3. Dereń Wojciech
4. Kaliciak Małgorzata

Komisja w powyższym składzie ma za zadanie wykonać pracę w terenie.

Burmistrz Dudzis zwrócił się , aby komisja ta wspólnie udała się w teren, żeby nie fatygować rolników kilka razy.

Komisja sporządzi protokoły , a radni zobaczą istniejący stan.

Natomiast Burmistrz Skaluba uważa, iż najlepiej będzie, jeśli radni zwrócą uwagę wybiórczo na niektóre pola, żeby mieć pogląd, bo komisja na pewno spędzi na każdym polu więcej czasu, gdyż trzeba sporządzić protokół i wykonać zdjęcia.

Następnie głos zabrał radny Marek Radzik pytając, jaką pomoc proponują przedstawiciele urzędów na spotkaniach, ponieważ skutki podtopień wszyscy znają.

Wiadomo , że jest mokro , że spadło ok.200 mm wody na 1 m2.

Nadmienił, iż w ubiegłych latach nie było takich miesięcy jakim jest m-c sierpień w tym roku.

Częstotliwość opadów była bardzo duża, wobec czego rolnicy nie mogli wjechać na pola, generalnie obecny rok jest bardzo mokry.

Poza tym rolnicy podpisali umowy dostawy zboża, które ich zobowiązują , pytał czy przedstawiciele władz wiedzieli , że nie z winy rolnika nie będą się mogli wywiązać z tych umów.

Nadmienił, iż zboże w chwili obecnej jest porośnięte , więc może być jedynie sprzedane jako zboże energetyczne, za które płacą nie wielkie pieniądze.

Nie do końca wiadomo , czy to zboże będzie odbierane.

Prosił , aby spowodować, że nie jest to z winy rolnika , żeby rolnicy nie byli obciążani karami, żeby sygnalizować na różnych spotkaniach.

Prosił również , żeby komisja powołana przez Wojewodę zwróciła uwagę, żeby Pani Wojewoda wystąpiła do odbiorów, żeby nie obciążać rolników karami.

Natomiast na pewno gmina będzie obciążona , a rada na pewno będzie musiała podjąć jakąś decyzję , żeby przynajmniej rolnikom złagodzić skutki przez obniżenie podatków lub umorzenia rat podatków.

Należy zdać sobie z tego sprawę , że będzie to duże obciążenie dla gminy , lecz niestety rolnicy ponoszą starty , a co za tym idzie skutki tego poniosą również mieszkańcy całej gminy.

Ponieważ jeśli podatki nie wpłyną to gmina będzie musiała zrezygnować z pewnych zadań.

Wobec tego chciałby usłyszeć , czy padły na spotkaniach słowa bądź deklaracje w jaki sposób ma wyglądać pomoc dla rolników , żeby skutki podtopień były złagodzone, bo stan na dzień dzisiejszy wszystkim jest znany.

Burmistrz Skałuba wyjaśnił, iż temat jest zbyt świeży , żeby padały jakiegokolwiek deklaracje.

Temat ten zostały przyjęty przez organ Wojewody , było również wystąpienie do Marszałka i żadna z tych instytucji nie umie odpowiedzieć na dzień dzisiejszy jaka będzie pomoc.

Czekamy na protokoły komisji jakiego rzędu jest to skala problemu, a następnie czekać co postanowi Wojewoda i Marszałek.

Była uwaga jeśli chodzi o zaciągnięte kredyty na poczet tego sezonu poźniowego , ponieważ to nie daje rolnikowi możliwości spłaty .

Natomiast jakie będą możliwości banków - zapadnie na wyższym szczeblu po zapoznaniu się z tematem będą wypracowane działania dot. pomocy.

Na szczeblu gminy burmistrz zadeklarował, że jeżeli pojawią się protokoły i wnioski rolników na pewno spowoduje , obniżenie podatków bądź zaniechanie w ogóle poboru podatków.

Na chwilę obecną burmistrz nie umie ocenić jakiego rzędu jest skala problemu finansowego i rzeczowego.

Nadmienił, iż jeszcze za wcześnie jest na wypracowanie wniosków.

Wojewoda oczekuje również na wypracowanie przez komisje skutków .

Poinformował, iż takiej sytuacji do tej pory nie było w województwie lubuskim, żeby po upałach nastąpiły podtopienia na polach, nie było czegoś takiego. Problem został zauważony , lecz trzeba poczekać na decyzję Wojewody.

Pan Radzik ponadto pytał, czy na spotkaniu z Wojewodą , była rozważana możliwość wprowadzenia w rolnictwie stanu klęski żywiołowej , ponieważ wprowadzenie stanu klęski żywiołowej najbardziej by rozwiązał ten problem.

Czy w ogóle była o tym mowa?

Radny Radzik uważa, iż stan który wystąpił w rolnictwie w sierpniu i we wrześniu i nie wiadomo, czy nie wystąpi w październiku, ponieważ rolnicy nie mogą również obsiać pól.

W chwili obecnej nie mogą posiać rzepaku nie zmieszczą się w terminach agrorolniczych i to właśnie będzie skutkowało w przyszłym roku.

Wobec tego należałoby zawnieść w imieniu naszej gminy do Wojewody. Zwrócił się do burmistrza i przewodniczącego komisji, żeby taki wniosek wysunąć.

Burmistrz wyjaśnił, iż trudno jest się ustosunkować do wypowiedzi Pana Radzika, stan klęski żywiołowej jest ogłaszany na poziomie Wojewody, a nie na poziomie gminy.

Wojewoda oczekuje na protokoły komisji i na bazie tego, będzie można ocenić jaka jest skala problemu w danej gminie.

Wiceburmistrz Dudzis dodaje, iż na spotkaniu z Wojewodą były poruszone dwa tematy:

1. Gmina Krzeszyce i Słonsk, czyli zalewy poprzez nieoczyszczone kanały ww. gminy zwracały się z prośbą o jak najszybsze oczyszczenie kanałów, żeby woda zesza.

Sytuacja w tym rejonie jest jeszcze gorsza niż na naszym terenie, bo nie tylko wody opadowe zalewają, lecz jeszcze woda wypływa z kanałów. Sytuacja jest tam tragiczna.

Wspominano o ogłoszeniu stanu klęski żywiołowej, żeby móc pozyskać jakiegokolwiek pieniądze, lecz temat ten odbijał się o mur.

W ocenie wiceburmistrza stan klęski żywiołowej nie zostanie ogłoszony.

Natomiast poszukiwano pieniędzy na oczyszczenie kanałów, a w grę wchodziły kwoty 200-300 tys. zł. żeby udrożnić te kanały i ciężko było

Wojewodzie znaleźć te pieniądze.

Nadmienił, iż rolnicy, którzy uczestniczyli w spotkaniach twierdzili, że własnymi siłami oczyszczają chociaż nie jest to w ich kompetencji, ponieważ wszystkie kanały należą do Skarbu Państwa.

W odczuciu Pana Dudzisa 200-300 tys. zł. w skali województwa nie są to duże pieniądze. Padały propozycje zaciągnięcia kredytu jeśli Wojewoda nie ma w rezerwie zapewnionych pieniędzy na taki cel.

Jednakże na koniec Pani Wojewoda stwierdziła, że wszystko zrobi, żeby pieniądze się znalazły i oczyszczą kanały.

2. Powołanie komisji - gmina nasza zwracała się dużo wcześniej o powołanie takiej komisji. Pani Wojewoda jednak odmówiła powołania ze względów formalnych, ponieważ brakowało informacji z Instytutu Meteorologii z Poznania.

Wobec czego gmina zwróciła się za odpowiednią opłatą o wydanie informacji, lecz na tą chwilę jeszcze nie ma tej informacji, a komisja została już powołana. Należy uznać to za wielki sukces, bo największy udział, żeby powołać komisję miała nasza gmina.

Wobec czego Wojewoda powołała w dniu 1 września komisję, wobec czego będzie możliwe oszacowanie start i pomoc dla tych rolników.

Wojewoda poinformowała, że będzie również brała pod uwagę protokoły sporządzone przez komisję burmistrza.

Wobec powyższego w dniu dzisiejszym komisja przejdzie się po polach oceni szkody i sporządzi protokoły-dodaje.

Przewodniczący komisji p. Udziela jeszcze raz podkreślił, iż celem spotkania jest, aby radni Rady Miejskiej zapoznali się z sytuacją na polach i z informacją burmistrzów.

Jednocześnie wspólnie uda się komisja Wojewody, której praca będzie bardziej szczegółowa.

Natomiast radni i komisja rolnictwa zebrała się po to, aby mieć obraz tego problemu.

Następnie zwrócił się do rolników z pytaniem, czy chcą zabrać głos.

Głos zabrał Pan Bakan informując, iż sytuacja jest trudna w chwili obecnej trzeba siać rzepak do 5.09.2010r., a z rzepaku rolnik żyje.

Niestety nie można wjechać na pole, gdyż sprzęt grzęźnie, nie ma więc możliwości wjazdu sprzętu na pole.

Jest zdania, że pomoc musi być, ponieważ w następnych latach będzie jeszcze ciężiej.

Następnie komisje udały się na pola celem dokonania oględzin i stwierdzenia stanu faktycznego.

Komisja Rolnictwa sporządzi swój protokół, a Komisja Wojewody będzie działała niezależnie.

Pan Udziela uważa, iż sporządzone protokoły będą na pewno pomocne i rolnicy będą mogli się nimi posłużyć, czy w Banku, czy do innych działań.

Natomiast radni będą świadkami tego, którzy widzieli stan faktyczny i wysłuchali burmistrzów, co w efekcie będzie pomocne w działaniach.

Po dokonaniu oględzin pól Komisja Rolnictwa wypracowała następujące wnioski:

1. Tegoroczna sytuacja rolnictwa na naszym terenie jest wyjątkowa ze względu na warunki atmosferyczne jakie miały miejsce . Najpierw susza i upały na przełomie czerwca – lipca , a następnie bardzo duże opady deszczu w sierpniu spowodowały bardzo duże straty .
2. Członkowie komisji wizytujący tereny rolne stwierdzili , że dużą część plonów rolnicy nie będą mogli zebrać z pól, pozostałe nie nadające się do użycia zboża pozostały na polach . Rolnicy przeorywują pola wraz z pozostałymi uprawami , co według ich informacji 4-krotnie podraża koszty tegorocznej orki .
3. Sytuacja w dniu wizytacji naszej komisji pokazała , że wjazd maszyn i sprzętu rolniczego na część pól był niemożliwy .
4. Członkowie komisji jednomyślnie stwierdzili , iż sytuacja taka wymaga pomocy zewnętrznej ze strony naszej gminy .

Na zakończenie spotkania przewodniczący komisji Pan Andrzej Udziela , serdecznie podziękował wszystkim radnym Rady Miejskiej , którzy uczestniczyli w komisji i tym wszystkim , którzy bezpośrednio brali udział w oględzinach pól.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

M.Szewczyńska

Przewodniczący Komisji Rolnictwa...

(-) Andrzej Udziela